

Niepalącym na zdrowie

Całkowity zakaz palenia czy wydzielona palarnia to niejedyne możliwości uwolnienia od dymu tytoniowego

EDYTA KWAPICH

Od kilku miesięcy w Polsce trwa dyskusja, jak lepiej chronić Polaków przed biernym paleniem. Jest ona następstwem wprowadzania w krajach europejskich w ostatnich latach zmian legislacyjnych, mających na celu stworzenie środowiska wolnego od dymu tytoniowego. Skuteczna realizacja tego celu jest możliwa, jeżeli powszechna zgoda wszystkich zainteresowanych środowisk spowoduje przestrzeganie prawa przez większość osób i doprowadzi do poprawy zdrowia europejskiego społeczeństwa, w tym Polaków.

■ Szwedzki przykład

W sejmowej Komisji Zdrowia toczy się dyskusja nad wprowadzeniem zakazów palenia w miejscach publicznych oraz w miejscach pracy. Warto przyjrzeć się, jak z tym problemem poradziły sobie niektóre kraje europej-

skie (zobacz: tabela). Prekursorem ochrony pracowników przed biernym paleniem jest Szwecja, która pierwsze regulacje prawne w tym zakresie wprowadziła w życie już w 1993 r. To właśnie w Szwecji wymyślono nową technologię mającą na celu skuteczną ochronę pracownika przed biernym paleniem, która obecnie staje się najpopularniejszą i najwydajniejszą technologią w Europie, stanowiąc rozwiązanie o wiele lepsze od tradycyjnych palarni. Korzystają z niej zarówno instytucje publiczne poszczególnych krajów europejskich, jak i prywatne miejsca pracy (również w Polsce, m.in. w Urzędzie m.st. Warszawy). To prosta i efektywna technologia, polegająca na izolacji dymu tytoniowego, zanim zmiesza się on z powietrzem, oraz jego dokładnym przefiltrowaniu. Odbyna się to w specjalnie do tego celu skonstruowanej kabinie, która może być umieszczana w łatwo dostępnych miejscach. Główną zaletą tego systemu jest stuprocentowa ochrona osób niepalących przed biernym paleniem oraz

niedyskryminowanie osób palących. A tylko najlepsze i skuteczne dostępne rozwiązania technologiczne umożliwiają politykom tworzącym prawo zbudowanie pomostu pomiędzy interesem zdrowia publicznego a zadowoleniem w miejscu pracy.

■ Ile tracimy na dymku

Mając na uwadze ochronę pracowników przed biernym paleniem, każdy kraj europejski wybrał własną drogę rozwiązania tego problemu. Ich doświadczenia pokazują, że wprowadzenie zakazów palenia wewnątrz budynków nie rozwiązuje problemów, tylko przenosi je na zewnątrz. Ma to konsekwencje, szczególnie dla pracodawców, którzy narażeni są na spadek wydajności pracowników poprzez tracie czasu na wychodzenie na tzw. dymka, jak również prowadzi do konfliktów między palącymi a niepalącymi.

Najskuteczniejszym sposobem jest wprowadzanie tzw. celowych regulacji prawnych, które wskazują na to, iż nikt nie powinien być narażony na dym tytoniowy wbrew swojej woli. Inaczej mówiąc, przepisy nakazują osiągnąć cel, nie opisując sposobu dojścia do niego. Takie podejście daje możliwość m.in. pracodawcom znalezienia najlepszego i najmniej kosztownego rozwiązania zmierzającego do



Specjalną kabinę dla palaczy zainstalowano m.in. w Urzędzie m.st. Warszawy. Izoluje ona dym tytoniowy, zanim zmiesza się on z powietrzem, i dokładnie go filtruje.

Ustawodawstwo dotyczące palenia w pomieszczeniach zamkniętych — stan prawny marzec 2009 r.

Państwo	Prywatne miejsca pracy w pomieszczeniach zamkniętych	Restauracje, kawiarnie, puby
Rumunia	2b	2b
Grecja	2b	2b
Republika Czeska	2a	1a
Węgry	2a	1a
Belgia	2b	2b
Luksemburg	2a	2b
Dania	2b	2c
Austria	2a	2b
Estonia	2a	2b
Finlandia	2a	2c
Francja	2d	2d
Niemcy	2a	2b
Włochy	2d	2d
Litwa	2b	2b
Polska	2b	2b
Portugalia	2b	2b
Słowenia	2d	2d
Szwecja	2a	2c
Szwajcaria	2a	2b
Holandia	2a	2c
Norwegia	2a	3
Hiszpania	3 (test)	2b
Wielka Brytania	3	3
Irlandia	3	3

Wyjaśnienia dotyczące kryteriów

- Brak ograniczeń prawnych
 - Brak ograniczeń prawnych
 - Ograniczenia dobrowolne
- Częściowe ograniczenia prawne
 - Wymagania dotyczące ochrony pracowników niepalących, metoda nieokreślona
 - Specjalny obszar/pomieszczenie dla palaczy
 - Specjalne pomieszczenia dla palaczy bez możliwości podawania posiłków oraz napojów
 - Specjalne pomieszczenia ze szczegółową specyfikacją techniczną
- Całkowity zakaz palenia

ochrony pracowników przed biernym paleniem. Dzięki temu w Szwecji doprowadzono do ograniczenia palenia w tych miejscach, w których pracodawcy wykorzystali nowoczesne rozwiązania technologiczne, podczas gdy odsetek osób palących w całej Szwecji pozostaje na tym samym poziomie. Ponadto, jak pokazują przeprowadzone badania, nastąpiła poprawa relacji wśród pracowników, a odkąd zniknęły kluby palacza, skończyło się również palenie przy okazji („bo już tutaj jestem”), łatwiej też było rzucić palenie.

Podobne rozwiązania prawne wybrały także kraje jak Finlandia, Łotwa, Litwa, Norwegia czy Dania, której ustawodawstwo wprost dopuszcza wykorzystanie kabin z nowoczesną technologią w ochronie pracowników przed biernym paleniem. Warto przy tej okazji wspomnieć, iż nowoczesne rozwiązania technologiczne przyczyniają się również do oszczędności energii elektrycznej poprzez

mniej używalność wind czy też wentylatorów lub klimatyzatorów, które są stosowane w tradycyjnych palarniach. Zaletą nowych rozwiązań jest również zwiększenie bezpieczeństwa przeciwpożarowego budynków.

Wybór dla pracodawcy

Irlandia i Wielka Brytania wybrały najbardziej radykalne rozwiązanie prawne poprzez wprowadzenie całkowitego zakazu palenia. Niestety, przedsiębiorcy tych krajów już ponoszą tego konsekwencje, zaczynając od spadku obrotów w restauracjach i pubach aż po likwidację miejsc pracy.

Biernie palenie powoduje wiele problemów zdrowotnych. Dlatego należy wprowadzić takie uregulowania prawne, które nie będą uniikały uwzględnienia już dostępnych innowacyjnych rozwiązań technologicznych. Zdaniem Stiny Treven z Europejskiego Stowarzyszenia

Technicznej Ochrony Osób Niepalących, biorącego aktywny udział przy opracowaniu przez Komisję Europejską programu „Europa wolna od dymu tytoniowego”, przed polskim ustawodawcą stoi nie lada wyzwanie. Z jednej strony, musi pogodzić interes zdrowia publicznego i doprowadzić do akceptacji stanowionego przez siebie prawa przez różne środowiska, z drugiej strony zaś, powinien uchwalić prawo w taki sposób, aby pracodawcom oraz właścicielom obiektów pozostawić możliwość wyboru metod ochrony przed biernym paleniem. „Biorąc pod uwagę doświadczenia krajów skandynawskich, a co za tym idzie efekty w osiaganiu środowiska wolnego od dymu tytoniowego, najlepszym rozwiązaniem dla Polski wydaje się uchwalenie przepisów celowych, które stworzą możliwości zawierania konsensusu między wszystkimi zainteresowanymi środowiskami (pracodawca/pracownik, palący/niepalący)”, podkreśla Stina Treven. ■